



**PREZES**  
**URZĘDU OCHRONY**  
**KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**  
*MAREK NIECHCIAŁ*  
DNR-4.720.24.2018.KR

Warszawa, 20 lutego 2019 r.

**DECYZJA nr DNR-1/ 4 /2019**

Po przeprowadzeniu postępowania w sprawie z wniosku MULTIOFFICE sp. z o.o. o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej wydaniem decyzji nr DNR-1/83/2018 z dnia 23 listopada 2018 r., postanawiam na podstawie art. 138 § 1 pkt 1 w zw. z art. 127 § 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 ze zm.) w zw. z art. 24 ust. 14 pkt 2, art. 33a ust. 2 pkt 2, art. 10 ust. 1 i art. 13 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), utrzymać decyzję w mocy w całości.

**UZASADNIENIE**

Pismem z 2 marca 2018 r. Małopolski Wojewódzki Inspektor Inspekcji Handlowej przekazał Prezesowi UOKiK protokół wraz z aktami kontroli dotyczącymi czujnika czadu model DETC-001 typ B (kod EAN:5902115408021, zwany dalej Produktem), wprowadzonego na rynek przez przedsiębiorcę MULTIOFFICE sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie. Z uwagi na fakt, że przedsiębiorca ten wprowadził ww. czujniki na rynek, ponosi odpowiedzialność za ich bezpieczeństwo na zasadach określonych w ustawie o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

Czujnik czadu model DETC-001 typ B to produkt przeznaczony do montażu w pomieszczeniach domowych, w celu monitorowania powietrza pod kątem obecności tlenku węgla i alarmowania użytkowników o wykryciu stężenia na poziomie zagrażającym ich bezpieczeństwu. Czujnik posiada obudowę z tworzywa sztucznego w kolorze białym, w kształcie koła o średnicy 10 cm i składa się z następujących elementów: wyświetlacza LCD, przycisku testowego i dwóch kontrolki – czerwonej i zielonej informujących o alarmie (kolor czerwony) i zasilaniu (kolor zielony). Bezpośrednio na czujniku (w sposób trwały) podano: m.in. nazwę urządzenia i rodzaj wykrywanego gazu, serię urządzenia, typ urządzenia (typ B), typ i wielkość baterii (3x1,5V), wskazanie czasu zużycia urządzenia – żywotność urządzenia 2 lata od daty produkcji, datę zalecanej wymiany sensora czadu (24.08.2018 r.). Na czujniku umieszczono znak CE oraz



symbol przekreślonego kosza. Do produktu dołączona była instrukcja obsługi, w której podano pełne, jednoznaczne i dokładne informacje dotyczące instalacji, bezpiecznego i prawidłowego działania oraz regularnego sprawdzania urządzenia. Na opakowaniu czujnika podano m.in.: nazwę i adres producenta, nazwę urządzenia, kod EAN, sposób zasilania, symbol przekreślonego kosza i sposób postępowania z odpadami, znak CE, dane dotyczące czułości alarmu, daty wymiany sensorów, warunki przechowywania i transportu, ostrzeżenie, że urządzenie powinno być instalowane przez kompetentną osobę zgodnie z dołączoną instrukcją oraz informacja o treści: „niniejsze urządzenie jest zaprojektowane do ochrony ludzi przed poważnymi skutkami ekspozycji na tlenek węgla. Nie jest ono jednak w stanie w pełni chronić osób o specjalnych problemach zdrowotnych. W razie wątpliwości skontaktuj się z lekarzem”.

W trakcie kontroli u przedsiębiorcy MULTIOFFICE sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie, inspektorzy reprezentujący Małopolskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej poddali czujnik ocenie bezpieczeństwa w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), posiłkując się wymaganiami zawartymi w normie PN-EN 50291-1:2010/A1:2013-05 „*Urządzenia elektryczne do wykrywania tlenu węgla w pomieszczeniach domowych – Część 1: Metody badań i wymagania*” (zwanej dalej „normą PN-EN 50291-1:2010/A1:2013-05”). W wyniku przeprowadzonej oceny inspektorzy stwierdzili, że czujnik DETC-001 typ B spełnia wymagania w zakresie oznakowania i nie posiada ostrych krawędzi, zadziórów i nierównych krawędzi mogących powodować zranienie użytkownika.

Jednocześnie, inspektorzy Inspekcji Handlowej uznali, że dla dokonania pełnej oceny bezpieczeństwa niezbędne jest przeprowadzenie badań laboratoryjnych produktu. W związku z tym, przekazali próbkę produktu do Laboratorium Badań Urządzeń Gazometrycznych Centrum Badań i Certyfikacji w Instytucie Technik Innowacyjnych EMAG w Katowicach.

Badania laboratoryjne czujników zostały przeprowadzone w oparciu o wymagania warunków działania alarmu zawarte w pkt 5.3.4 odsyłającym do tabeli 3 (pkt 5.2.2) normy PN-EN 50291-1:2010/A1:2013-05. Tabela 3 (pkt 5.2.2) ww. normy określa wymagania zadziałania progów alarmowych (A, B, C, D) przy odpowiednim gazie testowym. Badanie progu alarmowego B określa prawidłowość alarmu przy stężeniu tlenu węgla na poziomie 50 ppm (gaz testowy 55 ppm  $\pm$  5 ppm), który nie powinien zadziałać przed upływem 60 minut, natomiast powinien zadziałać przed upływem 90 minut. Badanie progu alarmowego C określa prawidłowość alarmu przy stężeniu tlenu węgla na poziomie 100 ppm (gaz testowy 110 ppm  $\pm$  10 ppm), który nie powinien zadziałać przed upływem 10 minut, natomiast powinien zadziałać przed upływem 40 minut. Badania laboratoryjne przedmiotowych czujników zostały wykonane na próbce składającej się z trzech egzemplarzy Produktu. Badanie progów alarmowych B i C wykazało, że

w trzech egzemplarzach czujników z badanej próbki alarm nie zadziałał, co stanowi niezgodność z wymaganiami normy PN-EN 50291-1:2010/A1:2013-05. Wyniki badań zostały zawarte w sprawozdaniu nr 4909-ZLG/2017 z 29 grudnia 2017 r.

Opisane powyżej nieprawidłowości w działaniu progów alarmowych czujnika, tj.: brak uruchomienia alarmu przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 50 ppm i 100 ppm, stwarzają ryzyko zatrucia się tlenkiem węgla przez użytkowników produktu, związane z przekroczeniem dopuszczalnego czasu ekspozycji na ten trujący gaz.

W związku z powyższym, Prezes UOKiK uznał za zasadne wszczęcie postępowania administracyjnego na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zgodnie z art. 61 § 4 kodeksu postępowania administracyjnego, pismem z 20 czerwca 2018 r. Prezes UOKiK powiadomił przedsiębiorcę MULTIOFFICE sp. z o.o. z siedzibą w Krakowie, (dalej: „Strona”, „strona postępowania”, „spółka”), o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie ogólnego bezpieczeństwa czujnika, wyznaczając mu termin 14 dni na zajęcie stanowiska w sprawie. Jednocześnie, Prezes UOKiK zwrócił się do strony postępowania z prośbą o określenie jej roli w obrocie kwestionowanym produktem, przekazanie dokumentów związanych z jego obrotem oraz informacji na temat ewentualnych skarg lub reklamacji dotyczących produktu ze wskazaniem, czego dotyczyły. W tym samym piśmie Prezes UOKiK wskazał również, iż w przypadku podjęcia przez stronę postępowania decyzji o wyeliminowaniu zagrożeń stwarzanych przez czujnik, powinna przekazać dowody potwierdzające powyższą okoliczność i wskazał, jakie działania są w jego opinii zasadne.

Pismem z 9 lipca 2018 r. strona postępowania poinformowała Prezesa UOKiK, że zakupiła jednorazowo 2000 czujników od chińskiego przedsiębiorcy na podstawie faktury zakupu nr PO20170803 z 4 września 2017 r.

Jak wynika z zestawienia przekazanego przez stronę postępowania sprzedano wszystkie zakupione czujniki. Ponadto spółka przekazała kopie e-maili wysłanych do kontrahentów, w których informuje, iż czujnik nie spełnia wymagań normy w dwóch parametrach i poprosiła o zwrot posiadanych egzemplarzy czujnika.

Strona postępowania poinformowała także, iż na jej stanie magazynowym nie ma już czujników oraz oświadczyła, że sprzedawała produkty przedsiębiorcom, których poinformowała o zagrożeniach stwarzanych przez te produkty i konieczności zwrotu posiadanych egzemplarzy. Jednocześnie strona postępowania nadmieniła, iż nie otrzymała żadnych informacji o wypadkach konsumenckich z udziałem przedmiotowych czujników ani nie odnotowała żadnych reklamacji. Ponadto do UOKiK wpłynęło nadesłane ponownie przez stronę zestawienie sprzedaży oraz faktura korygująca z 24 sierpnia 2018 r. wystawiona na 3 szt. czujnika.

W toku postępowania Prezes UOKiK ustalił, że strona postępowania przekazała dowody zniszczenia czujnika będącego przedmiotem niniejszego postępowania w piśmie dotyczącym postępowania o sygnaturze DNR-720-36/18(IS), konieczne było zatem wezwanie strony do złożenia kolejnych wyjaśnień oraz przedstawienia szczegółowego zestawienia sprzedaży. Wątpliwości powstały na skutek używania podobnej nazwy czujników, różniących się kodem EAN.

Przy piśmie z 12 października 2018 r. strona postępowania przesłała protokół zniszczenia 3 szt. czujników oraz szczegółowe zestawienie sprzedaży czujnika.

Ponadto strona wyjaśniła, iż czujniki w niniejszym postępowaniu i w postępowaniu DNR-720-36/18(IS) były innymi czujnikami pochodzącymi z innych partii i zostały zakupione w innym terminie. Czujniki z kodem EAN 5902115406836 były przeznaczone do sprzedaży internetowej. Prezes UOKiK poinformował stronę postępowania o przysługującym jej zgodnie z art. 10 Kodeksu postępowania administracyjnego prawie do zapoznania się ze zgromadzonymi aktami sprawy oraz prawie wypowiedzenia się co do zebranych dowodów oraz zgłoszonych żądań.

Strona nie skorzystała z przysługującego jej prawa.

Decyzją z 23 listopada 2018 r. nr DNR-1/83/2018 (zwaną dalej „Zaskarżoną decyzją”, decyzją DNR-1/83/2018”) Prezes UOKiK umorzył na podstawie art. 24 ust. 14 pkt 2 w zw. z art. 13 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów postępowanie w sprawie ogólnego bezpieczeństwa czujnika czadu model DETC-001 typ B, w związku z usunięciem przez stronę postępowania zagrożeń stwarzanych przez ten produkt. Jednocześnie na podstawie art. 33a ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 10 ust. 1 i art. 13 ww. ustawy nałożył na MULTIOFFICE sp. z o.o. karę pieniężną w wysokości 4.500 zł za wprowadzenie na rynek produktu nie spełniającego wymagań bezpieczeństwa, tj. czujnika czadu DETC-001 typ B.

Wnioskiem z 13 grudnia 2018 r. nadanym w dniu 14 grudnia 2018 r. strona postępowania zwróciła się o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej decyzją DNR-1/83/2018 (zwanym dalej „Wnioskiem”), w szczególności zwracając uwagę na wysokość nałożonej na nią kary pieniężnej, która w ocenie strony postępowania jest bardzo surowa i krzywdząca, a ponadto została w ocenie Strony nałożona za to samo naruszenie. Strona we wniosku odniosła się do okoliczności, które wpłynęły na wymiar nałożonej kary pieniężnej. Zwróciła uwagę na fakt, iż za przesłankę obciążającą uznano, iż wcześniej wobec strony postępowania prowadzone były dwa inne postępowania dotyczące czujników czadu, w związku z czym strona powinna być świadoma regulacji dotyczących bezpieczeństwa tej grupy produktów. Strona wskazała, że zakup wprowadzonych na rynek czujników stanowiących przedmiot zarówno niniejszego postępowania, jak i wcześniej prowadzonych wobec MULTIOFFICE sp. z o.o. postępowań został dokonany dużo wcześniej niż przeprowadzone przez organ badania czujników. Strona

postępowania podnosi związku z powyższym, iż „w momencie zamawiania kolejnych dostaw nowych modeli czujników nie mogła mieć informacji o niespełnianiu norm przez inne przez czujniki, które zostały przebadane, bo badania i same postępowania rozpoczynały się dużo później niż moment złożenia nowego zamówienia a nawet wręcz zakończenia sprzedaży kolejnych dostaw”. Strona zaznaczyła również, iż niezasadne jest twierdzenie że strona postępowania działała w warunkach posiadanej wiedzy o niespełnianiu normy przez konkretne produkty, a jej działalność na polu wprowadzania na rynek czujników nie spełniających wymagań bezpieczeństwa nie miały charakteru długotrwałego, uporczywego oraz świadomego i celowego. Strona postępowania podkreśliła również, że podjęła niezwłoczne i sprawnie wszystkie wymagane działania w celu usunięcia przyczyny zagrożeń. Strona postępowania wskazała również, iż w jej ocenie organ powinien zastosować inny sposób obliczania korzyści majątkowej, zgodnie z którym obliczenie przedmiotowej korzyści powinno uwzględniać koszty zakupu oraz dostaw, a także kosztów związanych z wycofaniem produktów z rynku oraz ich utylizacją. Ostatecznie podsumowując Wniosek Strona zwróciła się o powtórny, rzeczową analizę wszystkich przytaczanych w Decyzji Prezesa UOKiK okoliczności związanych ze sprawą, „w szczególności, wnioskujemy o rozważenie aspektu powtórnego nałożenia kary za to samo naruszenie mające miejsce w tym samym czasie i dotyczącego tego samego rodzaju produktu, choć każdorazowo innych modeli produktów” oraz w związku z osiągnięciem celu jakim jest „prewencja i represja” o odstąpienie od nałożenia kary zgodnie z art. 189f § 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096 ze zm. zwanego dalej „K.p.a.”).

Pismem z 4 stycznia 2019 r. prezes UOKiK poinformował stronę o toczącym się postępowaniu z wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej wydaniem decyzji DNR-1/83/2018. Jednocześnie strona postępowania została poinformowana o prawie do czynnego udziału w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji o prawie do wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań.

Pismem z 11 stycznia 2019 r. Strona zwróciła się z wnioskiem o dopuszczenie w niniejszej sprawie dowodu z decyzji Prezesa UOKiK nr DNR-1/97/2018, podnosząc jednocześnie że „*Multioffice sp. z o.o. akceptując w/w Decyzję jednocześnie zwraca się do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta z wnioskiem o odstąpienie od nałożenia kary w sprawie 1.720.24.2018.KR, zgodnie z art. 189f §1 K.p.a., z w ziązku z tym, że za to samo zachowanie, decyzją DNR-1/97/2018, została uprzednio nałożona kara*”. Ponadto Strona poinformowała, że nałożona decyzją DNR-1/78/2018 kara spełniła cele jakim miała służyć, spółka wyciągnęła i podjęła stosowne działania w celu zaprzestania stanu naruszenia prawa, wskazując jednocześnie że winę, iż produkty stwarzały zagrożenie ponosi ich wytwórca. Opierając się ponownie na

założeniu, iż Produkt będący przedmiotem niniejszego postępowania był już przedmiotem postępowania zakończonego decyzją DNR-1/97/2018 Strona podniosła, iż za wprowadzenie na rynek Produktu nałożona została już kara w ww. decyzji, a więc nałożenie kolejnej kary będzie stanowiło ponowną sankcję za to samo naruszenie, która miałaby „bezsprzecznie tylko charakter czystego i bezcelowego zwiększenia dotkliwości kary, a nie osiągnięcia celów nakładania kar przez Urząd, czyli przede wszystkim prewencji.

Postanowieniem z 23 stycznia 2019 r. Prezes UOKiK dopuścił wniosek dowodowy Strony i włączył do akt postępowania odpis decyzji DNR-1/97/2018.

**Biorąc powyższe pod uwagę Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył co następuje:**

Na podstawie art. 26 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, w zakresie nieregulowanym ustawą do postępowania w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego.

Natomiast, stosownie do art. 127 § 3 K.p.a., od decyzji wydanej w pierwszej instancji przez ministra lub samorządowe kolegium odwoławcze nie służy odwołanie, jednakże strona niezadowolona z decyzji może zwrócić się do tego organu z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy. Z kolei zgodnie z art. 129 § 2 K.p.a., odwołanie (wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy) wnosi się w terminie czternastu dni od dnia doręczenia decyzji stronie, a gdy decyzja została ogłoszona ustnie - od dnia jej ogłoszenia stronie. W świetle powyższego wskazać należy, że postępowanie zostało zainicjowane Wnioskiem MULTIOFFICE sp. z o.o. nadanym w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego w rozumieniu ustawy z dnia 14 listopada 2012 r. - Prawo pocztowe w dniu 14 grudnia 2018 r., tj. z zachowaniem wymaganego przez przepisy art. 129 § 2 K.p.a. 14 - dniowego terminu na złożenie wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy ( Decyzja DNR-1/83/2018 została bowiem doręczona Stronie w dniu 30 listopada 2018 r.).

Należy zatem stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie zrealizowane zostały przesłanki wynikające z art. 127 § 3 oraz art. 129 § 2 K.p.a., upoważniające i zobowiązujące Prezesa UOKiK do ponownego rozpoznania sprawy administracyjnej zakończonej decyzją DNR-1/83/2018 i wydania nowego rozstrzygnięcia w tym zakresie. Zgodnie z poglądem ugruntowanym w doktrynie prawa i orzecznictwie sądowym, istotą postępowania odwoławczego jest ponowne merytoryczne rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy administracyjnej, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia organu pierwszej instancji, a nie zaś jedynie kontrola decyzji organu pierwszej instancji, czy też rozpatrzenie zasadności zarzutów podniesionych w odwołaniu (Adamiak, w: Adamiak/Borkowski, K.p.a. Komentarz, 3. wyd., Warszawa, Art.138 Nb 1, oraz wyrok Naczelnego Sądu

Administracyjnego [dalej „NSA”] z dnia 9.10.1992 r., V S.A. 137/92; opubl. ONSA z. 1/1992, poz. 22). Organ jest zobowiązany zatem do ponownego rozważenia wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych i prawnych, co w efekcie ma doprowadzić do wydania nowego rozstrzygnięcia w sprawie, które wyeliminuje ewentualne wady decyzji wydanej przez organ pierwszej instancji. Tak kształtowany zakres postępowania odwoławczego jest wyrazem realizacji wynikającej z art. 15 K.p.a. zasady dwuinstancyjności postępowania administracyjnego, zgodnie z którą obywatel ma prawo do dwukrotnego rozpoznania i rozstrzygnięcia jego sprawy przez kompetentny organ władzy państwowej (Adamiak, w: Adamiak/Borkowski, KPA Komentarz, 3. wyd., Warszawa, Art. 15 Nb 1). Skutkiem złożenia przez stronę odwołania jest zatem zainicjowanie administracyjnego toku instancji, w ramach którego następuje przekazanie kompetencji do rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy indywidualnej z organu I instancji na organ II instancji. W odmienny sposób gwarancje wynikające z zasady dwuinstancyjności zapewniane są w sytuacji, gdy organem właściwym do rozpatrzenia sprawy w pierwszej instancji jest organ administracyjny w randze ministra, nad którym z uwagi na strukturalne ograniczenia administracji publicznej nie występują organy wyższego stopnia. Wówczas uprawnienie strony do dwukrotnego rozpoznania sprawy administracyjnej realizowane jest w ramach instytucji wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, która uregulowana została w art. 127 § 3 K.p.a. W tym trybie strona niezadowolona z decyzji wydanej przez ministra lub centralny organ administracji rządowej jest uprawniona do zainicjowania przed tym samym organem drugiego postępowania merytorycznego w tej samej sprawie, do którego odpowiednio należy stosować przepisy K.p.a. dotyczące odwołań. Postępowanie wszczęte wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy kończy się rozstrzygnięciem - sposobem załatwienia sprawy - przewidzianym w art. 138 § 1 K.p.a. (por. wyroki NSA z dnia 17 listopada 2000 r., sygn. Akt I SA 1543/99, LEX nr 57182, i z dnia 27 listopada 2001 r., sygn. akt I SA 1011/00, LEX nr 81760). Powyższe oznacza, że organ wydający decyzję na skutek prawidłowo złożonego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy „obowiązany jest ponownie rozpoznać i rozstrzygnąć sprawę, która już raz została rozstrzygnięta przez ten organ w ramach działania jako organu pierwszej instancji, przy zastosowaniu takich rozstrzygnięć, które zostały przewidziane w art. 138 § 1 K.p.a.” (tak: wyrok WSA w Warszawie z dnia 20 marca 2007 r., sygn. V SA/Wa 248/07, LEX nr 338253). Zgodnie z art. 138 § 1 K.p.a. organ odwoławczy wydaje decyzję, w której: 1) utrzymuje w mocy zaskarżoną decyzję albo 2) uchyla zaskarżoną decyzję w całości albo w części i w tym zakresie orzeka co do istoty sprawy albo uchylając tę decyzję - umarza postępowanie pierwszej instancji w całości albo w części, albo 3) umarza postępowanie odwoławcze. Biorąc po uwagę brzmienie ww. przepisu należy wskazać,

że „kompetencje organu odwoławczego obejmują zarówno korygowanie wad prawnych decyzji organu pierwszej instancji polegających na niewłaściwie zastosowanym przepisie prawa materialnego, jak i wad polegających na niewłaściwej ocenie okoliczności faktycznych.

W przypadku odmiennego rozstrzygnięcia sprawy organ odwoławczy ma kompetencje merytoryczno - reformacyjne. Może wydać decyzję uchylającą w całości lub części i w tym zakresie orzec co do istoty sprawy, w sytuacji gdy uznał, iż rozstrzygnięcie organu pierwszej instancji jest nieprawidłowe z uwagi na niezgodność z przepisami prawa lub z punktu widzenia celowości” (tak: wyrok WSA w Warszawie z dnia 25 czerwca 2008 r., sygn. VII SA/Wa 504/08, LEX nr 508489). Takiej weryfikacji - kierując się kryterium legalności i celowości - dokonał Prezes UOKiK w przedmiotowym postępowaniu.

Formułując swoje żądanie we Wniosku Strona wskazała, że wnosi o ponowne rozpatrzenie sprawy zakończonej decyzją nr DNR-1/83/2018, a w szczególności o zweryfikowanie nałożonej na MULTIOFFICE sp. z o.o. kary pieniężnej, która w ocenie strony postępowania została nałożona ponownie za to samo naruszenie i jest w ocenie Strony bardzo surowa i krzywdząca. W związku z powyższym organ rozpoznał sprawę ponownie w całości.

W niniejszej sprawie, najistotniejszy zarzut Strony, odnoszący wpływ na całe postępowanie odnosi do tego, czy – jak twierdzi Strona – czujnik czadu DETC-001 typ B należałoby uznać za ten sam produkt co czujnik czadu DETEK1, który był przedmiotem postępowania zakończonego decyzją DNR-1/97/2018 i poprzedzającą go decyzją DNR-1/78/2018, dotyczącą nałożenia uprzednio na Stronę administracyjnej kary pieniężnej za to samo zachowanie. Skarżący dowodzi bowiem, że oba ww. czujniki są tym samym produktem, w związku z czym kara pieniężna nałożona Zaskarżoną decyzją została nałożona za to samo zachowanie, a uprzednia kara spełnia cele, dla których miała być nałożona. W przypadku zatem podzielenia argumentacji Strony organ zobowiązany byłby uchylić rozstrzygnięcie zawarte w pkt 1 sentencji Decyzji DNR-1/83/2018 i umorzyć postępowanie, jak również uchylić rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2 ww. decyzji i odstąpić od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej.

Rozpatrując powyższą kwestię należy wskazać, że zgodnie z art. 3 pkt 2 lit a) ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów za producenta uznaje się przedsiębiorcę prowadzącego w Unii Europejskiej lub na terytorium państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym działalność polegającą na wytwarzaniu produktu albo każdą inną osobę, która występuje jako wytwórca, umieszczając na produkcie bądź do niego dołączając swoje nazwisko, nazwę, znak towarowy bądź inne odróżniające oznaczenie, a także osobę, która naprawia lub regeneruje produkt, natomiast zgodnie z art. 4 pkt 2 lit b) ww. ustawy przedstawiciela wytwórcy, a jeżeli wytwórca nie



wyznaczył przedstawiciela - importera produktu, w przypadkach gdy wytwórca nie prowadzi działalności w Unii Europejskiej lub na terytorium państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym. Jak ustalono w toku niniejszego postępowania, w oparciu o wyjaśnienia Strony oraz w związku z przedstawionymi powyżej definicjami ustawowymi, czujnik czadu DETEK1 będący przedmiotem postępowania prowadzonego pod sygnaturą DNR-1.720.36.2018.IS, opatrzony kodem EAN5902115407963 wprowadzany został na rynek przez MULTIOFFICE sp. z o.o. jako importera produktu, natomiast czujnik czadu DETC-001 typ B będący przedmiotem niniejszej sprawy, oznaczony kodem EAN 5902115402021 został wprowadzony na rynek przez MULTIOFFICE sp. z o.o. pod marką własną ART. jako producenta produktu. Ww. czujniki wprowadzone zostały na rynek z różnymi oznaczeniami kodu EAN. Na różnice wskazują także wyjaśnienia Strony wskazujące na daty w których czujniki wprowadzane były na rynek: czujnik DETEK1 od 12 października 2017 r., natomiast czujnik DETC-001 typ B od 17 października 2017 r. Czujnik DETEK1 zakupiono za fakturą PO20170808 z datą wystawienia 7 października 2017 r. w ilości 1 tysiąca sztuk, natomiast czujnik DETC-001 typ B zakupiono za fakturą PO20170803 z datą wystawienia 4 września 2017 r. w ilości 2 tysięcy sztuk. Należy także zwrócić uwagę, że w postępowaniu zakończonym Zaskarżoną decyzją Strona, została wezwana w sposób wyraźny i nie budzący wątpliwości do przekazania informacji „*czy faktura nr PO20170803 z 4 września 2017 r. to jedyny dowód zakupu kwestionowanych czujników, a jeżeli nie, proszę o przekazanie pozostałych faktur zakupu(str. 4 pisma z 20 czerwca 2018 r.)*”. Zatem na wyraźne wezwanie organu do przedstawienia wszystkich faktur zakupu Strona na dowód zakupu czujników w obu postępowaniach wskazywała faktury z różnych dat, o różnych numerach oraz różnej ilości zamawianych towarów.

Wszystkie powyższe okoliczności, ustalone na podstawie wyjaśnień Strony oraz w oparciu o przedstawione przez Stronę dokumenty przemawiają za uznaniem, iż czujnik DETEK1 oraz czujnik DETC-001 typ B, w świetle obowiązujących przepisów oraz ustalonego stanu faktycznego, są produktami indywidualnie oznaczonymi i indywidualnie wprowadzonymi na rynek. Podkreślić należy, że już na etapie postępowania prowadzonego przez Prezesa UOKiK w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów jako organ I instancji, podjęte zostały czynności w celu rozwiania wątpliwości odnośnie indywidualności ww. czujników., W toku postępowania Strona potwierdziła w piśmie z 12 października 2018 r., iż „*informujemy, iż odrębne ale równoczesne postępowanie DNR-720-36/18(IS), dotyczy czujników z innej partii produkcyjnej i innej dostawy. Czujniki te są odmiennie oznaczone kodem EAN (5902115407963) oraz seria 20170824, a także sprzedawane pod kodem DETEK1. W związku z tym czujniki objęte przedmiotowym postępowaniem nie są tymi samymi, których dotyczy postępowanie DNR-740-*

26/18(IS)”. Stwierdzenie potwierdzające indywidualność czujników odnaleźć można również we Wniosku, gdzie Strona wnosi „o rozważenie aspektu powtórnego nałożenia kary za to samo naruszenie mające miejsce w tym samym czasie i dotyczącego tego samego rodzaju produktu, choć każdorazowo innych modeli produktów”. Z treści Wniosku wynika zatem, że Strona jest świadoma, iż jej zachowanie i naruszenie obowiązków wprowadzenia na rynek ww. czujników ma charakter indywidualny dla każdego z produktów. Prezes UOKiK procedował niniejszą sprawę, w oparciu o powyższe ustalenia.

Podstawą do wszczęcia postępowania zakończonego decyzją DNR-1/83/2018 było wprowadzenie przez Stronę na rynek produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa, tj. czujnika czadu DETC-001 typ B.

Zgodnie z art. 24 ust. 14 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, Prezes UOKiK wydaje decyzję o umorzeniu postępowania, jeśli producent lub dystrybutor usunął przyczyny zagrożeń.

W ramach działań mających na celu wyeliminowanie zagrożeń stwarzanych przez produkty strona postępowania poinformowała swoich kontrahentów o zagrożeniu stwarzanym przez czujniki z prośbą o ich zwrot. Na dowód podjętych działań naprawczych strona postępowania przedstawiła: 1 fakturę korygującą potwierdzającą zwrot 3 czujników, oświadczenia kontrahentów o braku posiadania czujników na stanie, korespondencję mailową z kontrahentami oraz protokół zniszczenia zwróconych przez kontrahentów czujników z 31 sierpnia 2018 r. Strona postępowania wskazała również, że nie otrzymała żadnych informacji o wypadkach z udziałem czujników, ani skarg i reklamacji dotyczących produktów.

Dokonując ponownego rozpatrzenia sprawy Prezes UOKiK poddał kolejny raz analizie cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Organ nie odnosi się szczegółowo do zarzutów strony postępowania odnośnie części rozstrzygnięcia zaawartego w pkt 1 sentencji decyzji, albowiem wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy decyzji DNR-1/83/2018 w tej części jest sformułowany ogólnie, wyraża niezadowolenie strony postępowania z podjętego rozstrzygnięcia, lecz nie zawiera skonkretyzowanych zarzutów, co skłoniło organ do zweryfikowania materiału dowodowego zgodnie z ogólnymi zasadami określonymi w kodeksie postępowania administracyjnego.

W wyniku ponownej oceny zgromadzonych w aktach sprawy dowodów, Prezes UOKiK doszedł do wniosku, że poczynione w postępowaniu zakończonym decyzją DNR-1/83/2018 ustalenia znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym, a wynikające z nich wnioski są tożsame z wnioskami wyciągniętymi na poprzednim etapie postępowania administracyjnego. Prezes UOKiK uznał, iż przedstawione przez stronę postępowania dowody są wiarygodne i wystarczające do uznania, że Strona usunęła przyczyny zagrożeń stwarzanych przez

kwestionowane czujniki, co stanowi przesłankę do umorzenia niniejszego postępowania na podstawie art. 24 ust. 14 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów.

Jednocześnie rozpatrując ponownie sprawę potwierdzić należy, że MULTIOFFICE spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Krakowie naruszyła obowiązek określony w art. 10 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, co wyczerpuje przesłanki określone w art. 33a ust. 2 pkt 2 powyższej ustawy.

Zgodnie z art. 33a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, za wprowadzenie na rynek produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa, Prezes UOKiK może nałożyć na producenta karę pieniężną w wysokości do 100 000 zł.

Kary pieniężne nakładane są przez Prezesa UOKiK na podstawie art. 33a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów i mają charakter fakultatywny. Nakładanie ich stanowi istotny instrument, który ma na celu przyczynienie się do przestrzegania przepisów ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Kara pieniężna nakładana przez organ nadzoru ma charakter prewencyjno – represyjny, co oznacza, że ma ona na celu prewencję, tj. zapobieganie w przyszłości naruszeniom przepisów ustawy, jak również represję, czyli ma stanowić odczuwalną dolegliwość za ich naruszenie.

Ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów nie zawiera zamkniętego katalogu przesłanek, od których uzależniona jest wysokość kar nakładanych na przedsiębiorców. Art. 33a ust. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie stanowi, że wysokość kary ustala się uwzględniając w szczególności stopień oraz okoliczności naruszenia obowiązków. Możliwość zastosowania dolegliwości finansowej nie jest uzależniona od wyeliminowania przez producenta zagrożenia stwarzanego przez produkt, od podjęcia współpracy ani od braku wiedzy o tym, że wprowadzony na rynek produkt nie spełnia wymagań bezpieczeństwa.

Rozpatrując sprawę Prezes UOKiK poddał ponownej ocenie wszystkie przesłanki, którymi posiłkował się ustalając w niniejszej sprawie wysokość kary pieniężnej, ze szczególnym uwzględnieniem zarzutów podniesionych przez stronę postępowania we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy.

Prezes UOKiK dokonując ponownej oceny przesłanek pozytywnych i negatywnych, mających wpływ na wysokość nałożonej kary pieniężnej uwzględnił, że działalność strony postępowania ma charakter profesjonalny (zawodowy), co oznacza, że konsumenci mają prawo oczekiwać, iż wprowadzane przez nią na rynek produkty będą spełniały wymagania bezpieczeństwa. „Nie ulega wątpliwości, że od osoby prowadzącej działalność gospodarczą w określonej dziedzinie należy oczekiwać znajomości przepisów prawnych regulujących tę działalność w stopniu wystarczającym do jej poprawnego prowadzenia” (wyrok NSA OZ w Gdańsku z 29 listopada 2000 r., I SA/Gd 1185/98: „Każda osoba przystępująca bowiem do prowadzenia działalności

gospodarczej winna być zorientowana w przepisach prawnych regulujących tę działalność”). Nie ulega również wątpliwości, że MULTIOFFICE sp. z o.o. jest firmą o ugruntowanej pozycji na rynku. Spółka wskazuje na swojej domowej stronie <http://www.multioffice.pl/pl/o-firmie/historia.html>, że „Firma MULTIOFFICE Sp. z o.o. powstała w 1997 roku w Krakowie w wyniku wydzielenia ze spółki Veracomp S.A. szybko rozwijającego się działu akcesoriów komputerowych. Potrzeby rynku spowodowały, iż w krótkim czasie specjalnością firmy Multioffice stały się, oprócz akcesoriów komputerowych, także nośniki danych oraz materiały eksploatacyjne. Dalszy rozwój firmy zapoczątkował powstanie i rozkwit nowych działów: RTV oraz Oświetlenia. Te ostatnie bardzo szybko i prężnie się rozwijają stale zatrudniając nowych specjalistów ds. sprzedaży i z miesiąca na miesiąc zwiększając swój udział w ogólnej sprzedaży firmy. Początkowo firma zatrudniała 5 osób w tym 2 handlowców zaś powierzchnia magazynowa zajmowała około 200 m<sup>2</sup>. Kraków był jedynym miastem, w którym istniał Multioffice. Obecnie firma zatrudnia ponad 40 osób w centrali w Krakowie oraz w biurach handlowych w Bydgoszczy, Katowicach, Poznaniu i Warszawie. Powierzchnia magazynowa powiększyła się w tym czasie do 2.100 m<sup>2</sup>”. Strona postępowania powinna być zatem świadoma wymagań stawianych produktom, systematycznie weryfikować zmiany zarówno stanu prawnego jak i stanu faktycznego – jakości produkcji, zapewniając że produkty są bezpieczne.

Okolicznością przemawiającą na niekorzyść strony postępowania jest duża liczba wadliwych egzemplarzy Produktu wprowadzonych na rynek. Strona postępowania wprowadziła na rynek 2.000 sztuk czujników DETC-001. Czujniki DETC-001 znajdowały się na rynku od 17 października 2017 r. i były dostępne dla konsumentów do 22 sierpnia 2018 r. (data wystawienia faktury korygującej na dowód wycofania ostatnich znajdujących się w sprzedaży 3 szt. produktu z rynku). Zatem naruszenie wbrew zarzutom strony postępowania nie miało charakteru krótkotrwałego, a jego zasięg był znaczny ze względu na ilość zakupionych przez kontrahentów sztuk Produktu w celu dalszej dystrybucji oraz fakt, że udało się wycofać z rynku jedynie 3 szt. Produktu. Tym samym duża część czujników DETC-001 typ B została zakupiona przez konsumentów, którzy są narażeni na stwarzane przez nie poważne zagrożenie dla zdrowia. Prezes UOKiK nie znalazł zatem uzasadnienia dla zarzutu Strony odnoszącego się do braku długotrwałego charakteru naruszenia.

Za okoliczność obciążającą Prezes UOKiK uznał również ponownie fakt, iż wobec strony postępowania były już wcześniej prowadzone postępowania na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, których przedmiotem był czujnik czadu (vide decyzje Prezesa UOKiK: nr DNR-1/18/2018 z 20 kwietnia 2018 r., nr DNR-1/29/2018 z 17 maja 2018 r.). Strona postępowania powinna być świadoma regulacji dotyczących bezpieczeństwa tej grupy

produktów. W tym miejscu odnosząc się do zarzutu podniesionego przez stronę postępowania należy wyjaśnić, iż nie znajduje on uznania w ocenie Prezesa UOKiK z następujących powodów. Jak wynika z wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, strona postępowania stwierdziła, iż wiedza o przeprowadzonych wcześniej wobec MULTIOFFICE sp. z o.o. postępowaniach w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów jest okolicznością obciążającą ze względu na nieuwzględnienie wiedzy o niezgodności produktów będących przedmiotami postępowań zakończonych decyzjami DNR-1/18/2018 i DNR-1/29/2018. Strona wykazuje we wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, iż w dacie składania zamówień oraz sprzedaży produktów stanowiących przedmioty tych postępowań, nie miała wiedzy o niespełnianiu norm przez czujniki (wszystkie modele), które zostały w toku kontroli poddane badaniom ponieważ badania i same postępowania rozpoczęły się później niż złożenie zamówień. W związku z powyższym Strona dowodzi, że nie miała przesłanek do powzięcia podejrzenia o tym, że wyroby nie są bezpieczne, dokonując zamówienia kolejnych modeli produktów.

W związku z powyższymi zarzutami należy przede wszystkim wyjaśnić, że zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów obowiązkiem strony postępowania jest i było wprowadzać na rynek wyłącznie produkty bezpieczne. Nie znajduje zatem uzasadnienia argumentacja odnosząca się do okoliczności, iż wiedzę o tym, że produkty nie spełniają wymagań bezpieczeństwa MULTIOFFICE sp. z o.o. uzyskała dopiero po przeprowadzeniu badań laboratoryjnych w toku kontroli, kiedy wszczęto na ich podstawie postępowania administracyjne w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów. To na stronie postępowania ciążył przez cały okres wprowadzania na rynek produktów, obowiązek zapewnienia, że każdy z produktów będzie bezpieczny. Takie zapewnienie powinno nastąpić jeszcze przed wprowadzeniem produktów na rynek. Nie można zatem za przekonywujące uznać, że strona postępowania nie mogła mieć wcześniej informacji o nie spełnianiu norm przez produkty. Brak tych informacji, a tym samym możliwości ich uwzględnienia przy dokonywaniu zamówień wynika wyłącznie z nie wypełnienia nałożonego na stronę postępowania obowiązku wynikającego z art. 10 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Tym samym całkowicie nieuzasadniona wydaje się próba przeniesienia odpowiedzialności związanej z brakiem wiedzy o tym, że produkt nie jest bezpieczny na organ, w związku ze wskazanymi „późnymi” terminami badań laboratoryjnych oraz wszczęcia postępowań administracyjnych w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów. Należy ponownie podkreślić, że zapewnienie, że produkt jest bezpieczny powinno nastąpić jeszcze przed wprowadzeniem produktu na rynek, zatem przedsiębiorca który wprowadził produkt, który nie jest bezpieczny, na rynek, nie może zasłaniać się swoją niewiedzą w tym zakresie w toku postępowania prowadzonego przez organ. Ustalenie natomiast, że ten sam przedsiębiorca wprowadził na rynek kolejny już produkt, który

można zakwalifikować do określonej kategorii produktów – czujników czadu lub gazu - który nie jest bezpieczny wskazuje, iż powinna zostać zastosowana wobec niego surowsza sankcja, albowiem pomimo że normy dla tej kategorii urządzeń powinny być stronie postępowania znane (skoro wprowadza na rynek kolejne już modele czujników) fakt, iż nie jest to zdarzenie jednostkowe – incydentalne, lecz powtarzające, wskazuje że przedsiębiorca ten bez względu na przesłanki którymi się kierował (albo intencjonalnie, albo poprzez zaniechanie lub beczynność) sprowadza zagrożenie na konsumentów poprzez wprowadzenie na rynek kolejnych produktów tej samej kategorii – czujników czadu lub gazu, które nie są bezpieczne, a których nieprawidłowe działanie powoduje istotne zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego.

Ponadto, należy zauważyć, że norma PN-EN 50291-1:2010, według której badane są parametry czujników, obowiązuje od wielu lat, a zatem strona postępowania miała czas, aby się zapoznać z jej wymaganiami i uwzględnić ich treść przy zamawianiu czujników od chińskiego producenta oraz w związku z ustalonymi we wcześniejszych postępowaniach nieprawidłowościami dokonać weryfikacji tego, czy pozostałe modele czujników zakupione przez Stronę są bezpieczne. Strona nie dowodziła, że podjęła jakiegokolwiek działania w tym zakresie, które mogłyby de facto stanowić okoliczność łagodzącą wymiar kary.

Prezes UOKiK uwzględnił jako okoliczność łagodzącą, że strona postępowania nie otrzymała skarg konsumentów ani informacji o wypadkach z udziałem kwestionowanych czujników. Powyższa przesłanka przemawia co prawda na korzyść Strony, niemniej nie jest możliwe nadanie jej decydującego znaczenia przesądzającego istotnie o wysokości nałożonej kary, albowiem konsumenci posiadający i korzystający z produktów, które de facto nie są bezpieczne, nie są świadomi tego, że w przypadku czujnika czadu DETC-001 nie uruchomi się alarm przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 50 ppm i 100 ppm, , co z kolei naraża ich na utratę zdrowia lub życia. *„Organ uwzględniając interes strony postępowania wskazał, że wymierzając karę 20.000 złotych uwzględnił brak skarg konsumentów na sprzedawany produkt, choć, w ocenie Sądu, w obliczu udokumentowanego, realnego zagrożenia ze strony kwestionowanej rozpałki fakt ten powinien w najmniejszym stopniu wpływać na wysokość kary (Wyrok WSA w Warszawie z 13 stycznia 2010 r., sygn. VI SA/Wa 1855/09).*

Czujniki tlenku węgla (czadu) to produkty przeznaczone do montażu w pomieszczeniach domowych, w celu monitorowania powietrza pod kątem obecności tlenku węgla i alarmowania użytkowników o wykryciu jego stężenia na poziomie zagrażającym ich bezpieczeństwu. Istotą działania czujników tlenku węgla jest więc ochrona zdrowia i życia ludzi poprzez wykrycie obecności tego gazu w ich domach. Produkty te mają chronić wszystkich konsumentów w jednakowym stopniu, bez względu na to, czy jest to zdrowy dorosły, dziecko, kobieta w ciąży czy osoba starsza. Należy bowiem podkreślić, że tlenek węgla w różnym stopniu wpływa na

organizm ludzki – przykładowo, dzieci czy osoby starsze reagują na niego znacznie gorzej niż zdrowe osoby dorosłe. Nawet niskie stężenie tlenu węgla jest niebezpieczne dla wszystkich konsumentów, w szczególności ze względu na fakt, że u osób przewlekle narażonych na niskie stężenie tlenu węgla często dochodzi do kumulacji mikrouszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego i serca. Zatem okoliczność, iż czujniki wykrywałyby najwyższe stężenia tlenu węgla nie stanowi przesłanki łagodzącej w niniejszej sprawie.

Na korzyść Strony przemawia okoliczność podjęcia przez Stronę współpracy z organem nadzoru. Strona przedłożyła bowiem dowody potwierdzające wycofanie produktów z rynku, zatem zagrożenia stwarzane przez produkty zostały wyeliminowane. Niemniej jednak należy zauważyć, że usunięto zagrożenia stwarzane tylko przez 3 sztuk produktu, które strona postępowania zdołała wycofać z rynku. W świetle okoliczności dalszego pozostawiania u konsumentów niemal 2.000 sztuk produktu czujnika DETC-001, działania podjęte przez Stronę zasługują co prawda na uznanie, niemniej jednak nie wpłynęły znacząco na poprawę bezpieczeństwa użytkowników produktów. Strona wykazała, że podjęła działania mające na celu wycofanie produktów z rynku niezwłocznie po uzyskaniu informacji o tym, że nie są bezpieczne, niemniej jednak zauważyć należy, że zgodnie z art. 33a ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów kara pieniężna nakładana jest za wprowadzenie na rynek produktu nie spełniającego wymagań bezpieczeństwa, natomiast wysokość kary określa się uwzględniając w szczególności stopień oraz okoliczności naruszenia obowiązków.

W ocenie Prezesa UOKiK liczba wprowadzonych oraz w związku z tym wycofanych lub pozostających na rynku produktów wpływa na ocenę stopnia naruszenia obowiązków, bez względu na termin podjęcia przez stronę postępowania informacji o tym, że produkt nie jest bezpieczny. W zależności zatem od ilości wprowadzonych na rynek sztuk wyrobu, liczba ta może zostać uznana za przesłankę obciążającą lub łagodzącą. Natomiast fakt, iż strona postępowania wprowadziła na rynek produkty które nie są bezpieczne, a następnie w konsekwencji działań organu powinna, ale nie może wycofać ich z rynku nie może być poczytywany jako okoliczność łagodząca wymiar kary. Okoliczność ta obciąża stronę postępowania jako przedsiębiorcę świadomie prowadzącego działalność gospodarczą.

W postępowaniach prowadzonych na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów kryterium pomocniczym przy określeniu wysokości kary pieniężnej stanowi wysokość korzyści majątkowej osiągniętej przez stronę postępowania ze sprzedaży produktów będących jego przedmiotem. W toku postępowania przeprowadzonego przez Prezesa UOKiK jako organ I instancji, korzyść osiągniętą ze sprzedaży określono jako iloczyn sprzedanych produktów, które nie spełniają ogólnych wymagań bezpieczeństwa i średniej ceny sprzedaży uzyskanej przez

stronę postępowania. Na podstawie przedstawionego przez stronę postępowania zestawienia sprzedaży czujników wynika, że sprzedała ona kontrahentom 2000 sztuk czujników DETC-0001 w przedziale cenowym od 15,90 zł do 18,70 zł. Zatem jako średnią cenę sprzedaży czujnika organ nadzoru przyjął kwotę 17,30 zł. Na podstawie ww. metody oszacowano, że korzyść majątkowa ze sprzedaży 2000 sztuk czujników wyniosła 34 600 zł. We wniosku Strona doprecyzowała jednak, iż przychód czyli korzyść ze sprzedaży czujnika DETC-001 wyniósł dokładnie 32.133,30 zł, zatem uznać należy że przyjęta w wyniku oszacowania korzyści kwota uzyskana przez Stronę tylko nieznacznie odbiega od korzyści ustalonej w decyzji DNR-1/83/2018 w wyniku szacowania i okoliczność ta nie wpływa na ocenę wysokości wymiaru kary przyjętą dotychczas przez Prezesa UOKiK, w sposób który uzasadniałby jej zmianę.

Strona postępowania zakwestionowała wyżej wskazany i zastosowany przez prezesa UOKiK sposób ustalania korzyści, powołując się na definicję „korzyści majątkowej” umieszczoną w Wikipedii. Definiując korzyść majątkową jako: „każde dobro, które jest w stanie zaspokoić określoną potrzebę, a jego wartość da się wyrazić w pieniądzu. Może nią być nie tylko przyrost majątku, ale i wszystkie korzystne umowy np. pożyczka udzielona na korzystnych warunkach lub obniżka przy zakupie pewnych dóbr. Obejmuje nie tylko zwiększenie aktywów majątkowych, lecz także zmniejszenie pasywów. Korzyścią majątkową są także pożytki” Strona zarzuciła, iż korzyść majątkowa powinna być policzona z uwzględnieniem pasywów, a zatem zobowiązania w stosunku do producenta, uregulowanego przy zakupie, wraz z kosztem transportu poniesionym w celu sprowadzenia tego towaru. W ocenie Prezesa UOKiK takie wyliczenie w swojej naturze zbliżone jest bardziej do definicji „zysku” niż korzyści majątkowej i nie znajduje zastosowania w przypadku kar pieniężnych wymierzanych na podstawie art. 33a ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, ze względu na fakt, iż wymierzane w oparciu o tak wyliczoną korzyść majątkową kary pieniężne miałyby wymiar iluzoryczny i nie spełniłyby swojego prewencyjno – represyjnego celu. Stanowisko to, w podobnej sprawie potwierdził Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 3 kwietnia 2014 r. VI SA/Wa 3522/13, gdzie stwierdzono, iż *„Odnosząc się do przekonania skarżącej, że przy określaniu wysokości kary pieniężnej Prezes UOKiK - zamiast korzyści majątkowej, której skarżąca nie osiągnęła - powinien uwzględnić poniesione przez nią straty finansowe należy uznać je za błędne. Art. 33a ust. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów stanowi, że wysokość kary pieniężnej ustala się uwzględniając w szczególności stopień i okoliczności naruszenia przez przedsiębiorcę obowiązków. Ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów nie nakłada natomiast na Prezesa UOKiK obowiązku posilkowania się przy określaniu wysokości kary pieniężnej dochodem czy zyskiem uzyskanym przez przedsiębiorcę. Pojęcie korzyści majątkowej zostało zdefiniowane przez Prezesa UOKiK na potrzeby postępowań prowadzonych na*



*podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów i w sposób zamierzony nie jest tożsame z dochodem czy zyskiem, do którego odwołuje się skarżąca. Cywilistyczne rozumienie pojęcia "korzyści majątkowej" na tle tego rodzaju spraw byłoby bowiem nieracjonalne. Uwzględnianie dla ustalenia korzyści majątkowej kosztów produkcji danego produktu prowadziłoby bowiem każdorazowo do analizy finansowej całego przedsiębiorstwa, na koszty te składają się nie tylko proste koszty produktów i opakowań lecz koszty funkcjonowania całego przedsiębiorstwa, amortyzacja urządzeń, wynagrodzenia pracowników itp. Zdaniem Sądu zastosowanie takiej wykładni wykracza poza ramy i cele ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Posłużenie się przez organ pomocniczo wartością przychodu uzyskanego ze sprzedaży produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa jest w ocenie Sądu prawidłowe na gruncie cytowanej ustawy. Przyjęcie przedstawionej przez skarżącą wykładni łatwo skutkować by mogło nakładaniem minimalnej czy nieadekwatnej do wartości wprowadzonego do obrotu produktu kary w każdym przypadku, gdy działalność karanego przedsiębiorstwa byłaby deficytowa lub gdyby działało ono w zawyżonej strukturze kosztów. Podkreślenia wymaga przy tym, że kryterium to miało jedynie charakter pomocniczy, a określając wysokość kary organ nadzoru wziął również pod uwagę szereg innych okoliczności określonych w zaskarżonej decyzji. Konsekwencją powyższego przyjęcia jest uznanie, iż wartość ta nie wpływa w sposób bezpośredni na wysokość kary i nie stanowi prostego przelicznika do jej określenia (tak też tut. Sąd w wyroku z dnia 8 lutego 2011 r., VI SA/WA 2423/10).*

Zgodnie z art. 26 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów w zakresie nieuregulowanym ustawą do postępowania w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktu stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. Zatem ponieważ ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów nie reguluje kwestii możliwości odstąpienia od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej, w sprawie zastosować należy art. 189f K.p.a. określający przesłanki odstąpieniu od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej.

Jak wynika z art. 189b K.p.a. przez administracyjną karę pieniężną rozumie się określoną w ustawie sankcję o charakterze pieniężnym, nakładaną przez organ administracji publicznej, w drodze decyzji, w następstwie naruszenia prawa polegającego na niedopełnieniu obowiązku albo naruszeniu zakazu ciążącego na osobie fizycznej, osobie prawnej albo jednostce organizacyjnej nieposiadającej osobowości prawnej.

Natomiast zgodnie z art. 189f K.p.a. § 1. organ administracji publicznej, w drodze decyzji, odstępuje od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestaje na pouczeniu, jeżeli:

- 1) waga naruszenia prawa jest znikoma, a strona zaprzestała naruszania prawa lub
- 2) za to samo zachowanie prawomocną decyzją na stronę została uprzednio nałożona administracyjna kara pieniężna przez inny uprawniony organ administracji publicznej lub strona

została prawomocnie ukarana za wykroczenie lub wykroczenie skarbowe, lub prawomocnie skazana za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe i uprzednia kara spełnia cele, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna.

Powołując się na prezentowane w doktrynie stanowisko („Nowe instytucje” Gajewski 2017, wyd. 1, Legalis), przez wagę naruszenia prawa należy rozumieć istotność, skalę skutków społeczno-gospodarczych, które zostały przez nie wywołane, oraz znaczenie naruszonego obowiązku administracyjnoprawnego z punktu widzenia systemu prawa; działalności, na której regulację prawną się on składa; oraz dóbr, których ochronie służy. O tym więc, że waga naruszenia prawa jest znikoma będzie można powiedzieć wówczas, gdy wywołane przez nie skutki są niewielkie, czyli dotknęły małej liczby podmiotów i nie zaburzyły przebiegu procesów społeczno-gospodarczych, a jednocześnie – nie wiązało się ono z unicestwieniem lub znaczną ingerencją w dobro chronione daną sankcją i nie miało istotnego wpływu na całościową ocenę zgodności z prawem działalności, której częścią regulacji jest złamany obowiązek administracyjnoprawny.

W ocenie prezesa UOKiK charakter i zakres naruszenia prawa dają podstawy do stwierdzenia, że waga naruszenia prawa nie jest znikoma, pomimo że Strona zaprzestała jego naruszania. Na rynku, a następnie u konsumentów znalazło się 2.000 sztuk czujników DETC-001, z których 1997 sztuk pozostaje nadal u konsumentów. Na uszczerbek narażone zostało w konsekwencji w sposób znaczący dobro chronione jakim jest zdrowie konsumentów, którzy dokonali zakupu produktów.

W oparciu o przedstawione wcześniej w uzasadnieniu niniejszej decyzji ustalenia odnoszące się do indywidualności czujników czadu, w opinii Prezesa UOKiK teza Strony, iż ww. modele czujników czadu stanowią ten sam produkt, a zachowanie – wprowadzenie na rynek produktu, który stwarza zagrożenie – odnośnie każdego z czujników z osobna jest jednym i tym samym zachowaniem, nie została udowodniona. Czujnik DETEK1 i czujnik DETC-001 typ B uznać należy za indywidualne produkty wprowadzone niezależnie od siebie na rynek. Każdy z produktów jest indywidualnie oznaczony i został wprowadzony na rynek inną ścieżką dystrybucji. Wprowadzenie na rynek każdego z czujników jest indywidualnym zachowaniem, a tym samym nie znajduje uznania zarzut Strony, iż nałożona na MULTIOFFICE sp. z o.o. decyzją DNR-1/83/2018 kara pieniężna została nałożona za to samo zachowanie, za które nałożono administracyjną karę pieniężną w decyzji DNR-1/78/2018. Ponadto Prezes UOKiK nie posiada wiedzy, aby za to samo zachowanie strona została prawomocnie ukarana za wykroczenie lub wykroczenie skarbowe, lub prawomocnie skazana za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe i uprzednia kara spełniła cele, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna.

Nie zachodzą zatem przesłanki odstąpienia od nałożenia kary pieniężnej, o których mowa w art. 189f § 1 K.p.a.

Zgodnie zaś z art. 189f § 2 K.p.a. w przypadkach innych niż wymienione w § 1, jeżeli pozwoli to na spełnienie celów, dla których miałyby być nałożona administracyjna kara pieniężna, organ administracji publicznej, w drodze postanowienia, może wyznaczyć stronie termin do przedstawienia dowodów potwierdzających:

- 1) usunięcie naruszenia prawa lub
- 2) powiadomienie właściwych podmiotów o stwierdzonym naruszeniu prawa, określając termin i sposób powiadomienia.

§ 3. Organ administracji publicznej w przypadkach, o których mowa w § 2, odstępuje od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej i poprzestaje na pouczeniu, jeżeli strona przedstawiła dowody, potwierdzające wykonanie postanowienia.

Rozpatrując przesłanki wynikające z art. 189f § 2 K.p.a. należy wskazać, że w niniejszej sprawie nie zostało wydane postanowienie, o którym mowa w tym przepisie.

Zatem po rozważeniu możliwości wystąpienia przesłanek obligujących Prezesa UOKiK do odstąpienia od nałożenia kary pieniężnej na podstawie art. 189f § 1 i 2 K.p.a. należy stwierdzić, iż nie ma podstaw do wydania decyzji o odstąpieniu od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej w niniejszej sprawie lub odstąpienia od nałożenia kary pieniężnej i poprzestania na pouczeniu.

Dokonując oceny działań podjętych przez Stronę w toku postępowania przed Prezesem UOKiK, należy wskazać, że Strona bezzwłocznie podjęła i skutecznie kontynuowała współpracę z Prezesem UOKiK. Poinformowała wszystkich kontrahentów oraz konsumentów o zagrożeniu stwarzanym przez Produkt. Ponadto strona postępowania zniszczyła 3 sztuki czujnika DETC-001 wycofane z rynku. Niemniej jednak od przedsiębiorcy prowadzącego wieloletnią działalność na polskim rynku należy oczekiwać, iż zapewni że wprowadzane na rynek produkty będą bezpieczne, zwłaszcza biorąc pod uwagę skalę prowadzonej działalności oraz liczbę egzemplarzy Produktu wprowadzanych na rynek, a także potencjalnie zagrożenie jakie stwarzają produkty, które nie są bezpieczne. W świetle powyższych okoliczności, uznać należy że stopień i okoliczności naruszenia obowiązków wynikających z ustawy nie są znikome, a brak przesłanek przemawiających za odstąpieniem od nałożenia administracyjnej kary pieniężnej przemawia za penalizacją naruszenia obowiązków przez MULTIOFFICE sp. z o.o.

Wymierzając powyższą karę, Prezes UOKiK uwzględnił wagę naruszenia przez stronę postępowania przepisów o ogólnym bezpieczeństwie produktów, charakter prowadzonej działalności, a także przyczynienie się Strony do usunięcia przyczyny zagrożeń oraz osiągnięta korzyść majątkową. Wziął także pod uwagę prowadzone dotychczas wobec MULTIOFFICE

sp. z o.o. postępowania w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów oraz uzyskaną korzyść majątkową.

W świetle powyższych okoliczności Prezes UOKiK uznał, że kara określona w decyzji DNR-1/83/2018, jest adekwatna do stwierdzonych naruszeń, spełni swój skutek prewencyjno - represyjny i skłoni przedsiębiorcę do nienaruszania przepisów z zakresu ogólnego bezpieczeństwa produktów w przyszłości.

W związku z powyższym Prezes UOKiK orzekł, jak w sentencji.

### **Pouczenie**

Od niniejszej decyzji Stronie przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Skargę należy wnieść w terminie 30 dni od dnia doręczenia decyzji za pośrednictwem Prezesa UOKiK (art. 3 § 2 pkt 1, art. 13 § 1 i § 2, art. 50 § 1, art. 52 § 1, art. 53 § 1, art. 54 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2018 r., poz. 1302 ze zm.).

W przypadku skorzystania z ww. uprawnienia, zgodnie z art. 233 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w związku z § 2 pkt. 2 i § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. poz. 2193 z późn. zm.), strona postępowania zobowiązana jest uiścić gotówką do kasy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie lub na rachunek bankowy tego Sądu wpis stały, który w niniejszej sprawie wynosi 200 zł.

W przypadku zakwestionowania rozstrzygnięcia w zakresie kary pieniężnej, zgodnie z art. 233 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi w związku z § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi, strona postępowania zobowiązana jest uiścić wpis stosunkowy, którego wysokość zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia i wynosi odpowiednio:

- a) jeżeli ustalona przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów należność pieniężna wynosi do 10 000 zł – 4 % wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 100 zł;

- b) jeżeli ustalona przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów należność pieniężna opiewa na kwotę ponad 10 000 zł do 50 000 zł – 3 % wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 400 zł;
- c) jeżeli ustalona przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów należność pieniężna opiewa na kwotę ponad 50 000 zł do 100 000 zł - 2 % wartości przedmiotu zaskarżenia, nie mniej jednak niż 1500 zł.

Zgodnie z § 5 rozporządzenia Rady Ministrów z 16 grudnia 2003 r. w sprawie wysokości oraz szczegółowych zasad pobierania wpisu w postępowaniu przed sądami administracyjnymi, wpis uiszcza się gotówką do kasy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie lub na rachunek bankowy tego Sądu, wskazując tytuł wpłaty oraz rodzaj pisma, od którego wpis jest uiszczany.

Ponadto, zgodnie z art. 243 § 1 w związku z art. 244 § 1, 245 § 1 i art. 246 § 2 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, stronie postępowania składającej skargę na decyzję Prezesa UOKiK do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie przysługuje możliwość ubiegania się o przyznanie prawa pomocy w zakresie całkowitym lub częściowym, na jej wniosek złożony przed wszczęciem postępowania sądowo administracyjnego lub w jego toku, polegającego na zwolnieniu od kosztów sądowych oraz ustanowieniu adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego. Wniosek ten wolny jest od opłat sądowych. Wymogi formalne wniosku określone zostały z art. 252 § 1 i § 2 ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Z up. Prezesa  
Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów  
Z-ca Dyrektora  
Departamentu Nadzoru Rynku  
Jadwiga Gunerka

Otrzymuje:

1. MULTIOFFICE sp. z o.o.  
ul. Zawila 65D  
30-390 Kraków
2. a/a

